

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess (spr.) SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. N. (1)

przeciwko M. N. (2)

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 9 marca 2017 r. sygn. akt I C 636/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt III w ten sposób, że:

- w pkt I w miejsce słów: „od dnia 15 czerwca 2015 r.” wpisuje słowa: „poza odsetkami od kwoty 6.350 zł za okres od dnia 1.02.2014 r. do dnia 15.04.2014 r. oraz poza odsetkami od kwoty 5.258 zł za okres od dnia 15.04.2014 r. do dnia 31.07.2014 r.”,

- w pkt II w miejsce słów: „i ustawowych odsetek na wypadek uchybienia terminowi płatności od dnia 15 czerwca 2015 r.” wpisuje słowa: „wraz

z odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności od tej kwoty”;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. oddala wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Jerzy Bess SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 marca 2015 roku powódka M. N. (1) domagała się pozbawienia w całości wykonalności tytułu wykonawczego Sądu Rejonowego w K., Wydział VII Cywilny, będącego ugodą sądową z dnia 22 października 2013 roku zawartą w sprawie VI Ns 54/13 tego Sądu, między wierzycielem M. N. (2) a dłużniczką M. N. (1), na mocy którego M. N. (1) ma zapłacić M. N. (2) kwotę 93 692 zł oraz odsetki w kwocie 11 828,96 zł, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przez tenże Sąd w dniach 18 lutego 2014 roku i 29 sierpnia 2014 roku, wobec skutecznego potrącenia przez dłużnika jego roszczenia wobec wierzyciela oraz spłatę zobowiązania wynikającego z opisanego tytułu wykonawczego kwotą 67 658 zł. Strona powodowa wносиła także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko powódka wskazywała, iż strony zawarły ugodę przed sądem w sprawie podziału ich majątku wspólnego. Powódka otrzymała na własność nieruchomości położoną w K. przy ul. (...) z przyjęciem na siebie obowiązku spłaty na rzecz pozwanego kwoty 150 000 zł płatnej w dwóch ratach po 75 000 zł. Po zsumowaniu ustaleń ugodowych powódka winna była zapłacić pozwanemu do 31 stycznia 2014 roku kwotę 86 350 zł, do 31 lipca 2014 roku kwotę 75 000 zł oraz do 31 stycznia 2015 roku kwotę 5 000 zł.

Powódka podniosła, że w dniu 15 stycznia 2014 roku pełnomocnik powódki zawiadomił pozwanego o potrąceniu jego wierzytelności o kwotę 91 800 zł. W piśmie wskazał, iż na sumę potrącenia składa się kwota 75 000 zł będąca zadośćuczynieniem należnym M. N. (1) od M. N. (2) za popełnienie wobec niej przestępstwa znęcania się i gwałtu, ustalone w sprawie IX K 1202/13 Sądu Rejonowego w (...). Druga potrącana kwota w wysokości 16 800 zł wynikała z roszczenia powódki wobec pozwanego, opartego na art. 140 k.r.o., w sytuacji faktycznej, w której w okresie od 1 marca 2011 roku do 30 czerwca 2013 roku powódka wyłącznie alimentowała córkę stron W. N. kwotą po 1200 zł miesięcznie. W ocenie powódki, fakt ten uprawnia ją do domagania się od swego męża zwrotu połowy tej kwoty za okres 28 miesięcy (28 x 600 zł = 16 800 zł). Nadto w dniu 31 lipca 2014 roku M. N. (1) zapłaciła pozwanemu kwotę 67 658 zł, stanowiącą po dokonanych potrąceniu całość drugiej raty jej długu wobec męża. Powódka obliczyła to w ten sposób, że po potrąceniu pierwszej raty, płatnej w dniu 31 stycznia 2014 roku i wynoszącej 86 350 zł z kwotą 91 800 zł powstała nadwyżka kwoty potrącanej nad wymagalną wynosząca 5 450 zł. Nadto powódka dokonała potrącenia z wierzytelnością pozwanego kosztów procesu zasądzonych na jej rzecz od pozwanego w wyroku sprawy rozwodowej stron wynoszących 800 zł, a także kosztów zasądzonych na jej rzecz od pozwanego w sprawie karnej IX K 1202/13 Sądu Rejonowego w K. 1 092 zł. Wobec powyższego, powódka wskazywał, iż skoro należność pozwanego płatna do 31 lipca 2014 rok wynosiła 75 000 zł, to po odliczeniu od niej kwot 5 450 zł, 800 zł, 1 092 zł oraz zapłaceniu kwoty 67 658 zł, dług powódki wynikający z tytułu wykonawczego został zaspokojony w całości.

Odnosnie zaś kwoty 5 000 zł płatnej w dniu 31 stycznia 2015 roku pełnomocnik powódki wskazał, że egzekucja się nie toczy, bowiem pozwany co do tej kwoty nie uzyskał jeszcze klauzuli wykonalności. Natomiast, pomimo dokonanego potrącenia należności, pozwany wszczął wobec powódki postępowanie egzekucyjne.

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 czerwca 2015 roku pozwany M. N. (2), wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając stanowisko pozwany wskazał na bezskuteczność dokonanego potrącenia w zakresie kwoty 75 000 zł, której również istnienie pozwany zakwestionował w całości, albowiem w jego ocenie wierzytelność nie była wymagalna. Pozwany powołał się na regulację z art. 455 k.c., z której wynika, że zobowiązanie obejmujące zadośćuczynienie ma charakter bezterminowy i aby stało się wymagalne konieczne jest skuteczne wezwanie dłużnika do zapłaty. Powódka nie wezwała pozwanego do zapłaty, ale dokonała jedynie wzajemnego potrącenia wierzytelności. W ocenie pozwanego, skoro zostało dokonane samo potrącenie bez uprzedniego wezwania pozwanego do zapłaty, tym samym potrącenie jest prawnie bezskuteczne, albowiem zgodnie z art. 498 § 1 k.c. do potrącenia mogą być przedstawione jedynie wzajemne wierzytelności wymagalne. Natomiast wierzytelność bezterminowa nie jest wymagalna o ile nie nastąpiło skuteczne wezwanie do zapłaty i tym samym dokonane potrącenie nie może być uznane

za skuteczne. Wobec powyższego, zdaniem pozwanego, w konsekwencji dekompletuje to warunek określony w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. (nie zaszło skuteczne zdarzenie powodujące wygaśnięcie zobowiązania).

Z ostrożności procesowej, pozwany zakwestionował istnienie wierzytelności z tytułu zadośćuczynienia, jaki z art. 140 k.r.o.

Odnosnie zaś odliczonych przez powódkę kwot z tytułu zwrotu na jej rzecz kosztów procesu w sprawie rozwodowej (800 zł) i w sprawie karnej (672 zł; 420 zł) pozwany wskazał, iż nie doszło do skutecznego potrącenia, bowiem powódka nie złożyła pozwanemu w tym zakresie żadnego oświadczenia woli, o którym mowa w art. 498 k.c. Wobec tego potrącenie nie nastąpiło, zobowiązanie nie wygasło i żądanie pozwu w tym zakresie również winno być oddalone.

Na rozprawie w dniu 9 lipca 2015 roku strona powodowa podnosiła, że zarzut braku wymagalności potrącanych wierzytelności jest chybiony o tyle, że już w oświadczeniu o potrąceniu wierzytelność została określona kwotowo, a zatem stała się wymagalna. Potrącenie zostało dokonane również w pozwie, jeżeli przyjąć że poprzednie potrącenie nie było skuteczne. Pozew należałoby również potraktować jako oświadczenie o potrąceniu z datą wsteczną, a więc od daty kiedy potrącenie stało się możliwe.

Z kolei pozwany, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego oświadczył, iż dokonanie potrącenia nie jest równoznaczne z wezwaniem do zapłaty.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 marca 2017 r., sygn. akt I C 636/15, Sąd Okręgowy w Kielcach

I. pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w K. w dniu 22 października 2013 roku w sprawie sygn. akt VII Ns 54/13 zaopatrzonej w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z dnia 10 lutego 2014 roku w części obejmującej obowiązek zapłaty należności w łącznej kwocie 86 350 zł i ustawowych odsetek na wypadek uchybienia terminowi płatności od dnia 15 czerwca 2015 roku;

II. pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w K. w dniu 22 października 2013 roku w sprawie sygn. akt VII Ns 54/13 zaopatrzonej w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z dnia 29 sierpnia 2014 roku w części obejmującej obowiązek zapłaty należności w kwocie 62 400 zł i ustawowych odsetek na wypadek uchybienia terminowi płatności od dnia 15 czerwca 2015 roku;

III. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądził od pozwanego na rzecz pozwanej kwotę 3 617 zł tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji wskazał m.in. następujące ustalenia stanu faktycznego:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K., sygn. IX K 1202/12 zasądzono od oskarżonego M. N. (2) na rzecz pokrzywdzonej M. N. (1) kwotę 672 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika z wyboru.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach, IX Wydział Karny Odwoławczy z dnia 14.04.2014 r., sygn. IX Ka 254/14 zasądzono od M. N. (2) na rzecz M. N. (1) kwotę 420 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 27 listopada 2012 r. sygn. akt I C 1561/12 w sprawie o rozwód zasądzono od pozwanego M. N. (2) na rzecz powódki M. N. (1) kwotę 960 zł tytułem kosztów postępowania.

Pełnomocnik powódki w dniu 15 stycznia 2014 roku skierował do pozwanego pismo zawierające zawiadomienie o potrąceniu wierzytelności.

W piśmie wskazano, że pełnomocnik powódki dokonuje potrącenia kwot należnych pozwanemu od powódki wynikających z zawartej między stronami ugody sądowej w sprawie VII Ns 54/13 Sądu Rejonowego w K. Wydział

VII Cywilny, mocą której powódka winna była zapłacić pozwanemu łącznie kwotę 86 350 zł z należnymi powódce wierzytelnościami, a to kwotą 75 000 zł będącą zadośćuczynieniem należnym M. N. (1) od M. N. (2) za popełnienie wobec niej przestępstwa znęcania się i gwałtu, ustalonym w sprawie IX K 1202/13 Sądu Rejonowego w K. oraz kwotą 16 800 zł należną mocodawczyni tytułem jej roszczenia wynikającego z art. 140 k.r.o., a mianowicie prawa do zwrotu połowy kwot spełnionych przez powódkę za pozwanego obciążających jego roszczeń alimentacyjnych wobec córki W. N., którą przestał pozwany alimentować od dnia 1 marca 2011 roku i nie alimentował do dnia 30 czerwca 2013 roku, kiedy mogła się już samodzielnie utrzymywać.

Na wniosek pozwanego złożony w dniu 31 stycznia 2014 roku, dniu 10 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy w K. w sprawie o sygn. VII Ns 54/13 nadał klauzulę wykonalności ugodzie sądowej zawartej przez M. N. (2) i M. N. (1) w dniu 22 października 2013 roku w sprawie o podział majątku wspólnego toczącej się pod sygnaturą VII Ns 54/13 w zakresie obowiązku zapłaty następujących należności:

- kwoty 75 000 zł płatnej do 31 stycznia 2014 roku stanowiącej pierwszą ratę spłaty należnej wnioskodawcy w związku z przejęciem przez uczestniczkę własności czterech nieruchomości opisanych w ugodzie;

- kwoty 8 000 zł płatnej do 31 stycznia 2014 roku stanowiącej spłatę należną wnioskodawcy w związku z przejęciem przez uczestniczkę na własność samochodu osobowego marki h. (...);

- kwoty 2 000 zł płatnej do 31 stycznia 2014 roku stanowiącej spłatę należną wnioskodawcy w związku z przejęciem przez uczestniczkę wyposażenia sklepu przy ul. (...) w K.;

- kwoty 1 350 zł płatnej do 31 stycznia 2014 roku z tytułu połowy kaucji uiszczonej wynajmującemu w dacie zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego przy ul. (...) w K..

Następnie na skutek wniosku złożonego przez pozwanego w dniu 18 sierpnia 2014 roku, postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2014 roku Sąd Rejonowy w K. w sprawie o sygn. VII Ns 54/13 nadał klauzulę wykonalności ugodzie sądowej zawartej przez M. N. (2) i M. N. (1) w dniu 22 października 2013 roku w sprawie o podział majątku wspólnego toczącej się pod sygnaturą VII Ns 54/13 w zakresie obowiązku zapłaty kwoty 75 000 zł płatnej do 31 lipca 2014 roku stanowiącej drugą ratę spłaty należnej wnioskodawcy w związku z przejęciem przez uczestniczkę własności nieruchomości opisanych w ugodzie.

Powódka zapłaciła w dniu 31 lipca 2014 roku na rzecz pozwanego kwotę 67 658 zł. M. N. (2) nie zapłacił natomiast M. N. (1) kwot związanych z kosztami procesów jakimi został obciążony w sprawie karnej i o rozwód na rzecz powódki.

W dniu 16 lutego 2015 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w K.R. C. zawiadomił M. N. (1) o wszczęciu postępowania egzekucyjnego na wniosek pozwanego na podstawie w/w dwóch tytułów wykonawczych:

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy przedstawił m.in. następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Powództwo prawie w całości okazało się zasadne.

Zgodnie z art. 840 § 1 pkt 2 zd. 1 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Powódka wskazywała, że jej zobowiązanie do zapłaty na rzecz pozwanego określonych kwot wynikających z prawomocnej sądowej ugody o podział majątku wspólnego zostało spełnione poprzez zapłatę części świadczenia w kwocie 67 658 zł oraz potrącenie wierzytelności przysługujących powódce względem pozwanego w postaci: zapłaty kosztów procesów w łącznej kwocie 1 892 zł, zadośćuczynienia w kwocie 75 000 zł i poniesionych kosztów utrzymania dziecka zamiast pozwanego w kwocie 16 800 zł.

Odnośnie zapłaty kwoty 67 658 zł, jak wspomiano powyżej, pozwany nie kwestionował, że świadczenie w tym zakresie dobrowolnie zostało spełnione przez powódkę. Wszczynając postępowanie egzekucyjne pozwany uwzględnił,

że w tej części został zaspokojony w swoim roszczeniu. Pomimo to oponował żądaniu pozwu we wskazanym ustępie jednocześnie nie podnosząc żadnych kontrargumentów merytorycznych. Podkreślić należy, że żądanie pozwu obejmowało pozbawienie tytułów wykonawczych „w całości”, a także, że zapłata kwoty 67 658 zł dokonana została nie w toku postępowania egzekucyjnego, ale przed jego wszczęciem, co uprawniało powódkę do zgłoszenia żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w tym zakresie.

W kwestii należnych powódce kosztów procesów, to M. N. (2) także nie zaprzeczał, iż był dłużnikiem byłej żony. Z chwilą uprawomocnienia się orzeczeń wierzytelności stały się wymagalne. Nadmienić należy, że wyroku rozwodowym Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od pozwanego kwotę 960 zł kosztów, a w pozwie powódka domagała się rozliczenia jedynie kwoty 800 zł. Z uwagi na treść art. 321 k.p.c., tylko niższa kwota została uwzględniona ostatecznie.

W ocenie Sądu, powódce przysługiwały także dwie pozostałe wymienione przez nią wierzytelności, z tym, że:

- w zakresie roszczenia z art. 445 § 1 k.c. o zapłatę zadośćuczynienia w całości w żądanej kwocie tj. 75 000 zł,
- natomiast w zakresie żądania regresowego z art. 140 k.r.o. jedynie do kwoty 4.200 zł.

W stanie rzeczy przedstawionym powyżej, powódka mogła kompensować należność pozwanego z jej wierzytelnościami.

Zgodnie z art. 498 § 1 i 2 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Warunkiem zatem skutecznego potrącenia jest wymagalność wierzytelności.

W ocenie Sądu, pozwany słusznie wskazywał, że nie można potrącić wierzytelności o charakterze bezterminowym (termin wykonania zobowiązania nie wynika z jego treści) jakimi są zapłata zadośćuczynienia i zwrot kwot w oparciu o art. 140 k.r.o. bez uprzedniego wystosowania wezwania do zapłaty w tym przedmiocie. Wymagalność bowiem łączyć należy z upływem terminu spełnienia świadczenia, dopiero bowiem po jego upływie, kiedy dłużnik popada w opóźnienie, wierzyciel dysponuje skutecznymi środkami dochodzenia roszczeń (tak SN uzasadniając uchwałę z dnia 26 listopada 2009 r., III CZP 102/09, OSNC z 2010 r. Nr 5, poz. 75 oraz uchwałę z 20 kwietnia 2012 r. III CZP 10/12, OSNC z 2012 r. Nr 10, poz. 117). Zgodnie z art. 455 k.c. dłużnik zobowiązania bezterminowego powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela do wykonania zobowiązania. Oznacza to, że po dojściu do wiadomości dłużnika wezwania wierzyciela o spełnienie świadczenia, ma on obowiązek spełnienia tego świadczenia i winien to uczynić niezwłocznie, choć nie natychmiast. Czas owej „niezwłoczności” nie może być utożsamiony np. z terminem czternastodniowym, ale powinien być ustalany każdorazowo, w zależności od okoliczności sprawy. Chodzi tu o taki czas jaki jest niezbędny do spełnienia świadczenia, przy założeniu, że dłużnik działałby, uwzględniając całokształt okoliczności rzutujących na wykonanie zobowiązania, bez nieuzasadnionej zwłoki. Dopiero więc upływ okresu „niezwłoczności” powoduje, że roszczenie w zobowiązaniu bezterminowym staje się wymagalne (uchwała SN z 2014.11.05, III CZP 76/14, Biuletyn SN rok 2014, Nr 11).

Tymczasem powódka, bez uprzedniego wezwania do zapłaty w zakresie wymienionych powyżej dwóch roszczeń, złożyła oświadczenie o ich potrąceniu. Oświadczenie to więc nie wywołało skutku prawnego, albowiem w dacie złożenia oświadczenia wierzytelności powódki były niewymagalne. Jednakże w ocenie Sądu, w piśmie z dnia 15 stycznia 2014 roku zostały te wierzytelności skonkretyzowane i jasno zostało wyartykułowane, że powódka rości sobie pretensje do ich zapłaty. Pismo stanowiło więc swoiste wezwanie do zapłaty bez określenia terminu spełnienia świadczenia. W związku z powyższym, w myśl art. 455 k.c. świadczenia winny być spełnione od chwili otrzymania pisma niezwłocznie.

W momencie jednakże wniesienia pozwu w dniu 5 marca 2015 roku obie wierzytelności powódki były już wymagalne, albowiem upłynął już ponad rok czasu od chwili doręczenia zawiadomienia, w którym zostały określone obie

wierzytelności tzn. termin do „niezwłocznego” spełnienia świadczeń upłynął. Zdaniem Sądu, nie można zgodzić się, że powódka nigdy nie złożyła skutecznego oświadczenia o potrąceniu tych dwóch wierzytelności i wierzytelności wynikających z kosztów procesów, które stały się wymagalne z chwilą uprawomocnienia się orzeczeń. Momentem, w którym powódka złożyła takie oświadczenie było wniesienie pozwu w przedmiotowej sprawie. Oświadczenie, o którym mowa w art. 498 § 1 k.c. dla swej ważności nie wymaga określonej formy, może być złożone w postaci pisma procesowego, z tym że musi pochodzić od uprawnionej strony i wyrażać wolę ukształtowania stosunków prawnych w sposób przewidziany w art. 498 § 2 k.c. (tak SN w wyroku z dnia 22.01.2015 r., III CNP 7/14). Wszystkie te warunki spełnia złożony pozew, z którego jasno wynika wola powódki potrącenia przysługujących jej wierzytelności z wierzytelnościami pozwanego.

Potrącenie następuje przez jednostronną czynność prawną jednego z wzajemnych wierzycieli. Jest to oświadczenie woli prawokształtujące składane wierzycielowi wzajemnemu. Wywołuje skutek z chwilą dojścia do niego w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią. Momentem tym w przedmiotowej sprawie było doręczenie pełnomocnikowi pozwanego odpisu pozwu, które nastąpiło w dniu 15 czerwca 2015 roku.

W związku z powyższym stwierdzić należało, że M. N. (1) złożyła prawidłowo oświadczenie o potrąceniu wierzytelności przysługujących jej z tytułu zadośćuczynienia, regresu z art. 140 k.r.o. i kosztów procesów. Jak wspomniano powyżej, powódka także część świadczenia spełniła poprzez zapłatę. Nadmienić też należy, że powódka w pozwie oświadczyła w jaki sposób zalicza świadczenia tj. na poczet należności głównej i na najdalej wymagalne. Pozwany natomiast nie składał wobec powódki oświadczeń w tym przedmiocie.

Mając na względzie, że powódka domagała się pozbawienia wykonalności dwóch tytułów wykonawczych opartych na tym samym tytule egzekucyjnym w postaci ugody sądowej, zaopatrzonego dwukrotnie w klauzule wykonalności, Sąd uwzględnił żądanie odnośnie pobawienia wykonalności pierwszego tytułu wykonawczego obejmującego łącznie obowiązek zapłaty kwoty 86 350 zł z terminem płatności do 31 stycznia 2014 roku wobec spełnienia świadczenia przez powódkę kwotę 75 000 zł (potrącenie z wierzytelnością obejmującą zapłatę zadośćuczynienia), 4 200 zł (potrącenie z wierzytelnością obejmującą zwrot świadczeń alimentacyjnych) i kwotę 7 150 zł (część spełnionego świadczenia z kwoty 67 658 zł) i pozbawił tytuł wykonawczy wykonalności w całości w zakresie należności głównej oraz w zakresie zapłaty odsetek ustawowych od dnia złożenia oświadczenia o potrąceniu czyli 15 czerwca 2015 roku (punkt I wyroku). Wskazać bowiem należy, że powódka dokonała potrącenia jedynie w zakresie przysługujących jej należności głównych tylko z należnością główną pozwanego.

Natomiast w zakresie drugiego tytułu wykonawczego, Sąd uwzględnił żądanie w zakresie obejmującym spełnienie świadczenia w kwocie 60 508 zł (67 658 zł – 7 250 zł) oraz koszty procesów w kwocie łącznej 1 892 zł i pozbawił wykonalności tytuł w zakresie zapłaty należności głównej w kwocie 62 400 zł i zapłaty odsetek ustawowych od dnia 15 czerwca 2015 roku (punkt II wyroku).

W pozostałym zakresie powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

O kosztach sądowych Sąd orzekł w punkcie II sentencji wyroku, na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c.

O nieuiszczonych kosztach sądowych, na które złożyły się wydatki w związku ze sporządzonymi opiniami w sprawie orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego.

Powódka zaskarżyła niniejszy wyrok w części oddalającej powództwo i wyrokowi temu zarzuciła obrazę art. 499 k.c. przez nierozważnie, iż potrącenie powódki niezależnie od daty jego dokonania ma charakter wsteczny od daty kiedy stało się możliwe, zaś możliwe stało się gdy doszło do długu powódki i to z chwilą powstania tego długu niezależnie od daty potrącenia.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę wyroku przez ustalenia, iż odsetki od potrąceń kwot są potrącone z datą zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kwot co do których prowadzona jest egzekucja.

W uzasadnieniu powódka zarzuciła, że Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę nie zastosował do dokonanego potrącenia niezależnie od daty tego potrącenia art. 499 k.c. stanowiącego wsteczny charakter potrącenia. W tym stanie rzeczy, zdaniem skarżącej, Sąd ten nietrafnie przyjął narastanie odsetek od kwot należnych pozwanemu, skoro potrącenie niezależnie od daty jego dokonania zawsze działało w chwili powstania wierzytelności pozwanego, umarzając te wierzytelności bez potrzeby naliczania odsetek.

W tym nie stanie, nie kwestionując ustalenie Sądu co do kwoty potrącenia, powódka nie zgodziła się z koncepcją zaistnienia potrącenia dopiero w dacie złożenia pozwu.

Strona pozwana wniosła o:

1. oddalenie apelacji
2. zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Na wstępie należy wskazać, że istnienie i wysokość wierzytelności potrącanych i przedstawianych do potrącenia, w tym wierzytelności z art. 445 § 1 k.c. oraz z art. 140 k.r.o., po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji nie została zakwestionowana przez żadną ze stron, co sprawia, iż w tym zakresie ustalenia i rozważania prawne Sądu I Instancji w zakresie skutków z art. 498 § 1 i 2 k.c., Sąd II instancji uznaje za własne.

Zresztą umorzenie się wzajemnych wierzytelności znalazło odzwierciedlenie w zaskarżonym wyroku co do pozbawienia wykonalności przedstawianych do potrącenia przez powódkę kwot w zakresie należności głównej, a wyrok w tej części nie został zaskarżony przez żadną ze stron.

Natomiast nie można odmówić słuszności zarzutowi w zakresie naruszenia art. 499 k.c., lecz nie w takim zakresie jak wynika to z wniosków apelacji. Z analizy zarzutu, wniosku oraz uzasadnienia apelacji można domniemywać, że powódka żąda zmiany wyroku poprzez ustalenie, że potrącenie ma skutek wsteczny od daty powstania wierzytelności pozwanego.

Stanowisko wyrażone przez powódkę nie zasługuje na uwzględnienie w całości..

Sąd I instancji trafnie wskazał, że potrącenie następuje przez jednostronną czynność prawną jednego z wzajemnych wierzycieli. Jest to oświadczenie woli prawokształtujące składane wierzycielowi wzajemnemu. Wywołuje skutek z chwilą dojścia do niego w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią. Zasadnie też wskazał, że momentem tym w przedmiotowej sprawie było doręczenie pełnomocnikowi pozwanego odpisu pozwu, które nastąpiło w dniu 15 czerwca 2015 roku. Błędnie jednak na tą datę określił skutek tego potrącenia, co nie pozostaje bez wpływu na los należności ubocznych. W konsekwencji tego wadliwie pozbawił przedmiotowe akty wykonawczy w zakresie odsetek ustawowych dopiero od dnia 15 czerwca 2015 r.

Uwadze Sądu uszło bowiem to, że skutek potrącenia ma jednak moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe (tj. zaistniał stan potrącalności – por. art. 498 k.c.).

W konsekwencji należy dokonać analizy poprzez zestawienie nie tylko wysokości potrącanych i przedstawianych do potrącenia należności, ale także dat, w jakich należności te stały się wymagalne.

W tym kontekście Sąd Apelacyjny podziela pogląd stanowisko Sądu I instancji co do skutków pisma powódki z dnia 15 stycznia 2014 r., że nie wywołało ono skutków potrącenia, natomiast stanowiło wezwanie do zapłaty należności z tytułu zadośćuczynienia oraz z tytułu regresu. Skoro powódka twierdzi, że w tej dacie zapoznał pozwanego z treścią tego pisma, czemu nie przeczy pozwany, to na pewno wezwanie do zapłaty pozwany otrzymał przed dniem 31.01.2014 r.

Dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego należy:

- 75.00 zł z tytułu zadośćuczynienia

- 4.200 zł z tytułu regresu

stały się wymagalne przed dniem 31.01.2014 r.

Sąd Apelacyjny podziela też stanowisko Sądu I instancji, że momentem, w którym powódka złożyła skuteczne oświadczenie o potrąceniu było wniesienie pozwu w przedmiotowej sprawie, w którym przedstawiła do potrącenia obie w/w wierzytelności oraz wierzytelności z tytułu kosztów sądowych. Trafnie też Sąd I instancji wskazał, że wierzytelności te stały się wymagalne z chwilą uprawomocnienia się orzeczeń. W efekcie powódka przedstawiła do potrącenia kolejne kwoty, tj.:

- 1092 zł wymagalne od dnia 14.04.2014 r.

- 800 zł wymagalne przed dniem 31.01.2014 r. (skoro wyrok zapadł w dniu 15.06.2012 r., a strony nie podnosiły, by od tego wyroku wniesiono środki zaskarżenia).

W efekcie powódka przedstawiła do potrącenia łącznie:

- kwotę 80.000 zł wymagalną przed dniem 31.01.2014 r.

- kwotę 1092 zł wymagalne od dnia 14.04.2014 r.

- a nadto kwotę 67.658 zł wpłaconą na rzecz pozwanego w dniu 31.07.2014 r.

Natomiast pozwany posiadał tytuły wykonawcze:

- I. na łączną kwotę 86.350 zł z odsetkami od dnia 31.01.2014 r.

- II na kwotę 75.000 zł z odsetkami od dnia 31.07.2014 r.

W wyniku potrącenia następowały zatem następujące skutki umorzenia:

Co do I tytułu wykonawczego:

- w dniu 31.01.2014 r.: $86.350 \text{ zł} - 80.000 \text{ zł} = 6.350 \text{ zł}$**

Tak więc kwota główna umarzała się do kwoty 6.350 zł i tylko od tej kwoty naliczały się dalej odsetki ustawowe, ale tylko do dnia 14.04.2014 r., albowiem

- w dniu 14.04.2014 r.: $6.350 \text{ zł} - 1.092 \text{ zł} = 5.258 \text{ zł}$**

Tak więc pozostała część kwoty głównej 6.350 umarzała się do kwoty 5.258 zł i tylko od tej pomniejszonej kwoty naliczały się dalej odsetki ustawowe, ale do dnia 31.07.2014 r., bowiem

- w dniu 31.07.2014 r. $5.258 \text{ zł} - 5.258 \text{ zł} (5.258 \text{ zł z kwoty } 67.658 \text{ zł})$**

Tak więc wobec całkowitego umorzenia kwoty 86.350 zł dalej nie naliczały się już żadne odsetki od tej kwoty.

Co do II tytułu:

- w dniu 31.07.2014 r.: $75.000 \text{ zł} - 62.400 \text{ zł} (bo } 67.658 \text{ zł} - 5.258 \text{ zł} = 62.400 \text{ zł}) = 12.600 \text{ zł}$**

Tak więc kwota główna umarzała się do kwoty 12.600 zł i tylko od tej pomniejszonej kwoty naliczały się dalej odsetki ustawowe. Tak więc brak było podstaw do naliczania odsetek od kwoty 62.400 zł z tego tytułu wykonawczego w okresie od dnia 31.07.2014 r do dnia 15.06.2015 r., jak wynikałoby z zaskarżonego wyroku.

Dlatego też w zakresie w jakim apelacja okazała się zasadna Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 1 sentencji na mocy art. 386 § 1 k.p.c.

Natomiast w tej części, w jakiej brak było podstaw do jej uwzględnienia, Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 2 sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

Powódka nie domagała się zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Wobec faktu, że co do zasady powódka wygrała postępowanie apelacyjne, brak było podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Dlatego w tym zakresie Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 3 sentencji.

SSA Jerzy Bess SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg